

Ewangelia na niedzielę: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»

Ewangelia II Niedzieli Zwykłej
(Rok C) i komentarz do tekstu.
«Napełnijcie się wodą».
Kiedy z miłości do Boga
wykonujemy obowiązki danej
chwili, Pan Bóg dokonuje cudu i
powoduje, że ten wysiłek, staje
się skarbem zgromadzonym w
Niebie.

Ewangelia (J 2, 1-11)

Trzeciego dnia odbywało się wesele
w Kanie Galilejskiej i była tam Matka

Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego:

— Nie mają wina.

Jezus Jej odpowiedział:

— Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? [Czy] jeszcze nie nadeszła godzina moja?

Wtedy Matka Jego powiedziała do sług:

— Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.

Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług:

— Napełnijcie stągwie wodą.

I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich:

— Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu.

Ci więc zanieśli. Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego:

— Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory.

Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

.....

Komentarz

Na początku swojego życia publicznego Jezus idzie z uczniami na ucztę weselną, aby błogosławić i uświęcić swoją obecnością uroczystość miłości ludzkiej. «Cóż jest dziwnego w przyjściu do tego domu, w którym odbywały się zaślubiny dla Tego, który przyszedł na świat, by celebrować własne?»[1]. Ta młoda para stała się wzorem dla wszystkich tych, którzy chcą tworzyć projekt życiowy, ponieważ włączyli do niego Boga. Chociaż wielkim bohaterem sceny będzie Maryja, Matka Jezusa, ponieważ narrator nie ma skrupułów, by Ją wymieniać przed jej Synem.

Uroczystość ślubu na starożytnym Wschodzie mogła trwać kilka dni. Szczególnie, jeśli goście odbyli długie podróże pieszo z odległych miejsc. Fakt ten łagodzi nieco pasywność młodej pary oraz osób odpowiedzialnych, które być może z upływem dni świętowania nie

zauważyły, że *nie mają winy*. Co za katastrofa! «Jak można celebrować wesele i świętować, jeśli brakuje tego, co prorocy wskazywali jako typowy element uczty mesjańskiej (por. Am 9, 13-14; Jl 2, 24; Iz 25, 6)?»[2]. Ten codzienny, ale ważny dla każdego szczegół nie pozostaje niezauważony przez kobietą i praktyczną intuicję Maryi, przyzwyczajonej do skupiania swej uwagi i zainteresowania na innych. Kiedy odkrywa problem, natychmiast myśli o swoim Synu, aby go rozwiązać. Z należytą starannością i wiarą gromadzi sługi i ośmiela się publicznie odwoływać do boskiego stanu Jezusa: „*Nie mają winy*”. „— *Patrz, jak prosi swojego Syna w Kanie Galilejskiej, jak nie zniechęcając się, wytrwale nalega. — I jak osiąga swoje. — Ucz się*”[3].

Prośba Maryi wykracza poza scenę Kany i sprawia, że w sercu Jej Syna wibruje obietnica zbawienia, którą

Bóg ogłosił w Księdze Rodzaju. Dlatego Jezus nazywa ją z biblijną uroczystością „Niewiastą” i wyraża pozorny wyrzut, ponieważ jego godzina nie nadeszła. Wyrzut, który Maryja zdaje się ignorować: *„Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: — Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”*. Są to ostatnie słowa Maryi zebrane w Ewangeliach. Są one jak matczyne dziedzictwo dla wszystkich ludzi.

Jezus nie tylko poddaje się prośbie swojej Matki, ale także dopuszcza do współpracy sługi, które Maryja mu przedstawia. Ten, kto mnoży wino zwyczajowo poprzez wodę filtrowaną przez winnice pól, teraz przyspiesza proces poprzez wodę wylaną pracą ludzi. Kiedy jesteśmy hojni i dokładamy środków, które są w naszej dyspozycji: *„Napełnijcie stągwie wodą. I napełnili je aż po brzegi”*, Bóg błogosławi swoim uświęcającym działaniem i

przekształca ludzkie działanie w boskie dzieło, w znak Jego miłości dla dobra wszystkich. „A to, co *najbardziej zwyczajne staje się nadzwyczajne, nadprzyrodzone, kiedy mamy dobrą wolę, aby zająć się tym, o co Bóg nas prosi*”[4].

Możemy przyjrzeć się jeszcze dwóm szczegółom. Opis mówi, że *stało zaś tam sześć stągwi kamiennych o pojemności odpowiadającej łącznie prawie 600 litrom. Woda oczyszczająca żydów jest przemieniona przez Boga w doskonałe i bardzo obfite wino, ponieważ rozpoczęło się «świętowanie Boga z ludzkością»*[5]. Duża ilość wina symbolizuje ogromną miłość Boga do ludzi i jest figurą krwi Baranka, który się ofiaruje aż do końca, aby przyciągnąć wszystkich do siebie. Symbolizuje również oddanie się chrześcijanina innym przez nowe przykazanie miłości, którego miarą

jest brak miary. Maryja wyprzedza godzinę Jezusa: godzinę paschalnej tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania, zarysowanej wskazówką czasową, którą rozpoczynał się opis: „trzeciego”.

Wreszcie, Jezus mówi: „Zanieście staroście weselnemu”. Grecki tekst nazywa go *architriklinos*, które dosłownie oznacza „pana potrójnego siedzenia”. Był gościem, który sadowił się na pierwszym miejscu, aby wychwalać pomyślność świętujących, degustując jako ekspert produkty z ich święta. Jego publiczna pochwała wyjaśni czytelnikowi, który zna pochodzenie wina, pomyślność, która czeka na tych, którzy liczą na Boga w swoim życiu jak młoda para z Kany, tych, którzy ufają jego mocy jak Maryja i tych, którzy kochają ukrytą i skuteczną służbę jako słudzy.

[1] Św. Augustyn, *in Ioannem*, Tract. 8.

[2] Papież Franciszek, *Katecheza*, 8 czerwca 2016 (za: opoka.org.pl).

[3] Św. Josemaría, *Droga*, 502.

[4] Św. Josemaría, List 14-IX-1951, pkt 23.

[5] Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Wyd. M, Kraków 2007, 211.

Pablo Edo

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-
druga-niedziela-czas-zwykly-rok-c/
\(08-08-2025\)](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-druga-niedziela-czas-zwykly-rok-c/)